

Cykl wychowawczy „Listy od Hani i Henia”

„Uczymy się nie dla szkoły, lecz dla życia”.
Seneka Młodszy

Zabawa

- Rozmowa na temat: „Od czego zależy dobra zabawa” inspirowana pytaniami N.
- Sprawdzenie rozumienia tekstu.
 - *Dlaczego chłopcy zostali po lekcjach na boisku?*
 - *Po co Dominik przyniósł do szkoły piłkę?*
 - *W co bawili się chłopcy na drabinkach?*
- Ocena sytuacji i bohaterów.
 - *Jak myślisz, dlaczego Heniowi nie spodobało się to, że Dominik nie chciał grać z Piotrkim?*
 - *Czy Twoim zdaniem chłopcy dobrze zrobili, że pozwolili Dominikowi dołączyć do ich zabawy na drabinkach? Dlaczego?*
- Wnioski dla U.
 - *Jak myślisz, od czego zależy dobra zabawa?*
 - *Jak należy się zachowywać podczas wspólnej zabawy, aby wszyscy dobrze się bawili?*
 - *Jak należy się zachować, gdy sprawiło się komuś przykrość?*
- Pogłębiany temat: „Co to znaczy poszanowanie rzeczy własnych i cudzych?”
 - *W co się lubisz bawić?*
 - *Czy lubisz, gdy inni pozwalają ci bawić się ich rzeczami? Dlaczego?*
 - *Czy pozwalasz innym bawić się twoimi rzeczami. Dlaczego?*
 - *Jak należy się obchodzić z zabawkami i sprzętem do gier?*
- Pogłębiany temat: „Różnice i podobieństwa”.
 - *Jak myślisz, pod jakim względem ludzie mogą się różnić między sobą? Podaj przykłady różnic zewnętrznych i tych, których nie widać na pierwszy rzut oka.*
 - *Spróbuj sobie wyobrazić, że wszyscy ludzie wyglądają tak samo, lubią to samo i tak samo się zachowują. Jak sądzisz, czy wtedy byłoby ciekawie na świecie? Dlaczego?*

Uczymy dzieci tego, co najważniejsze

- Propozycja rozmowy inspirowanej przez N. na podstawie wysłuchanego przez U. tekstu daje możliwości:
- kształtowania wartości: szacunku, przebaczenia, zgodności,
 - rozwijania postawy poszanowania różnorodności i niedyskryminowania osób z powodu ich wyglądu zewnętrznego,
 - uczenia poszanowania zasad zgodnej wspólnej zabawy,
 - kształtowania rozumienia znaczenia rzeczy materialnych, gotowości użyczenia ich innym, np. w sytuacjach wspólnej zabawy,
 - osławiania emocji, gdy ktoś zawini przeciwko nam, i uczenia właściwego zachowania w takich sytuacjach.

Wprowadzamy w świat wartości

- szacunek,
- przebaczenie,
- zgoda.

Grupa rówieśnicza jest dla dziecka środowiskiem niezwykłego oddziaływania. Interakcje dziecka z rówieśnikami wraz z wiekiem są częstsze i podlegają ogromnym zmianom jakościowym – stają się trwalsze, bardziej złożone, spójne i bliskie. To w grupie rówieśniczej dziecko uczy się komunikowania, wyrażania swoich emocji, zdobywa umiejętności nawiązywania i podtrzymywania relacji, współpracy, rozwija głębsze przyjaźnie, otrzymuje liczne informacje o sobie i buduje własny obraz.

Status socjometryczny dziecka w grupie – to, czy należy ono do dzieci popularnych, czy do ignorowanych, czy też do odrzuconych – jest związany z określonymi cechami osobowości. Okazuje się też, że status socjometryczny w grupie rówieśniczej pozwala przewidywać poziom przystosowania społecznego w późniejszym wieku¹. Niezwykle istotne jest więc zadbanie, by każde dziecko w grupie czuło się akceptowane i szanowane oraz miało szansę rozwijać przyjaźnie z innymi. Trzeba nauczyć dzieci wzajemnego bycia ze sobą w atmosferze szacunku i zgodnego działania w grupie.

Uczymy poszanowania różnorodności, szacunku dla każdego i postawy niedyskryminowania ludzi z powodu ich wyglądu zewnętrznego

Każdy z nas jest pod jakimś względem inny. Niektóre różnice widać na pierwszy rzut oka (i te czasem przykuwają naszą uwagę), inne wychodzą na jaw, gdy poznajemy się bliżej. Wielką sztuką jest nauczyć dzieci poszanowania każdego człowieka niezależnie od różnic zewnętrznych i wewnętrznych. Wielką sztuką także jest nauczanie dzieci właściwego stosunku do tej różnorodności w społeczności ludzi, a jeszcze większą – ukształtowanie odwagi, by te właściwe postawy zachowywać i manifestować w sposób pokojowy w sytuacjach presji grupy. Tak dojrzałe postawy nie kształtują się w ciągu jednego dnia, ale w długim procesie pośród wielu doświadczeń, w codziennym obcowaniu z tymi, którzy różnią się od nas pod jakimś względem. Grupa rówieśnicza jest doskonałym miejscem objawiania się tej różnorodności na co dzień i jednocześnie doskonałym miejscem ćwiczenia się w okazywaniu akceptacji i szacunku we współpracy i zgodnym działaniu w tej różnorodności.

Z opowieści Henia płyną ważne pouczenia: różnimy się między sobą, ale to nie jest powód, by kogokolwiek zawstydząć – szanujmy każdego.

Uczymy poszanowania zasad zgodnej wspólnej zabawy

Wydarzenia na szkolnym boisku przy szkole Henia są doskonałą okazją, by kontynuować rozmowy na tematy związane z byciem członkiem grupy i relacjami w grupie. Warto zwrócić uwagę dzieci na to, co oznacza zgodne funkcjonowanie z innymi w grupie podczas zabaw i różnorodnych zajęć, i podkreślić zalety takiego działania, które uwzględnia interesy wszystkich osób w nie zaangażowanych. Należy uczyć dzieci, że pokojowe nastawienie, dążenie do zgodnego współdziałania, rozwiązywanie konfliktów tak, by wszystkie strony czuły się szanowane i wygrane, nie oznaczają słabości, ale świadczą o mądrości i prawdziwej życiowej sile.

Oswajamy emocje w sytuacjach, kiedy ktoś zawini przeciwko nam, i uczymy właściwego zachowania w takich sytuacjach

Funkcjonowanie w grupie rówieśniczej stwarza sytuacje, w których niejedną raz trzeba będzie powiedzieć „przepraszam” lub wybaczyć, by zabawa trwała, by trwały relacje. Dzieci traktują przebaczenie niejako instynktownie. Kłóć się, czasami biją, a za chwilę znowu razem się bawią! Czują wielką potrzebę bycia razem! Zwykle wystarczy jeden uśmiech, uścisk, podanie ręki, by wspólna zabawa trwała. Dobre

¹ H. R. Schaffer, *Rozwój społeczny. Dzieciństwo i młodość*, przeł. Marta Białecka-Pikul, Katarzyna Sikora, Kraków 2006, s. 405.

nastawienie wobec życia i ludzi należy utrwalać. List Henia i rozmowa na jego podstawie stwarzają taką właśnie okazję. Ta lekcja przebaczenia jest inwestycją w całe przyszłe życie. Przebaczenie jest uporządkowaniem uczuć względem siebie samego i innych. Jest wyrazem szacunku, życzliwości i przyjaźni wobec nich. Sami wówczas osiągamy spokój i obdarzamy nim innych.

Podpowiadamy Rodzicom

Jak uczyć dziecko budowania dobrych relacji z innymi?

1. To przede wszystkim dom rodzinny jest dla dziecka przykładem budowania relacji. Wzajemne codzienne relacje rodziców oraz ich relacje z dzieckiem będą matrycą, na podstawie której odwzoruje to, czego się nauczyło, w relacjach z innymi.
2. Nie można uczyć budowania właściwych relacji bez poszanowania, jak też nie można uczyć szacunku bez budowania właściwych relacji. Dziecko powinno widzieć przykład poszanowania drugiego człowieka na co dzień w zachowaniach osób znaczących, powinno tymi postawami się zarażać, nasiąkać atmosferą szacunku dla innych.
3. Ważne, by dziecko samo czuło się szanowane przez rodziców, doświadczało tego szacunku w codziennych relacjach z rodzicami.
4. Wyrazem szacunku będzie m.in. wysłuchanie dziecka wówczas, gdy chce się czymś podzielić, wsparcie w różnych codziennych czynnościach, szczere przeproszenie, gdy się wobec niego zawiniło.
5. Warto pamiętać, by w codziennych sytuacjach nie zawstydząć dziecka, zwłaszcza publicznie, nie wyśmiewać się z jego pomyłek, z jego wyglądu, z jego nieudolnych prób poradzenia sobie w nowych sytuacjach.
6. Warto zadbać o to, by dziecko znało zasady panujące w domu rodzinnym. Niektóre z nich warto ustalić razem z dzieckiem. Dziecko powinno też wiedzieć, jakie będą konsekwencje niestosowania się do tych zasad.
7. Należy pamiętać o słowach: „proszę”, „przepraszam”, „dziękuję” w codziennym obcowaniu ze sobą. Nie chodzi oczywiście o przesycenie codziennej domowej atmosfery sztuczną wręcz grzecznością, ale chodzi o to, by nie zapominać o słowach kluczowych w stosownych momentach.
8. Dziecko powinno być uczone, że ludzie różnią się między sobą pod wieloma względami i że te różnice są czymś normalnym. Powinno być uczone, że ta różnorodność jest wartością.
9. Należy zwracać uwagę na to, w jaki sposób wypowiadamy się na temat innych ludzi w obecności dzieci. Nasze surowe oceny wypowiedziane w chwilach zdenerwowania na długo zapadają w dziecięcej pamięci, gdy my już po paru chwilach czy godzinach przechodzimy nad tymi osądami do porządku dziennego.
10. Dziecko powinno być też uczone, że każdy ma prawo do własnego zdania, że należy to zdanie wypowiadać w postawie szacunku dla innych i ich opinii.
11. To w domu rodzinnym przede wszystkim dziecko będzie się uczyło, jak należy rozwiązywać konflikty. Nie chodzi o to, by udawać przed dzieckiem, że konfliktów nie ma. Sztuką jest nauczenie właściwego postępowania w sytuacjach konfliktu – z zachowaniem szacunku dla wszystkich stron konfliktu – i takie jego rozwiązanie, które będzie brało pod uwagę dobro wszystkich zainteresowanych.

Polecamy lektury

Gyula Böszörményi, *Kolory ludzi*, przeł. Sebastian Stachowski, Poznań 2011.

Roksana Jędrzejewska-Wróbel, *Kosmita*, Bielsko-Biała 2009.

Astrid Lindgren, *Lotta z ulicy Awanturników*, przeł. Maria Olszańska, Warszawa 2011.

Alan Aleksander Milne, *Kubuś Puchatek*, przeł. Irena Tuwim, Warszawa 2011.